

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa K. B. i A. B. przeciwko K. S. i J. Z., orzekając na skutek zarzutów pozwanej K. S. od nakazu zapłaty z dnia 29 września 2011 r., utrzymał w mocy, w stosunku od pozwanej, tenże nakaz, zobowiązujący do zapłaty kwoty 8.000 euro wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Jak ustalono w grudniu 2009 r., między K. B. i A. B., działającymi jako pożyczkodawcy a J. Z. i K. S., jako pożyczkobiorcami, została zawarta ustna umowa pożyczki kwoty 8.000 euro. Suma pożyczki została przelana na konto J. Z. w dniu 29 grudnia 2009 r. Zwrot pieniędzy miał nastąpić w terminie 1 roku. W dniu 25 października 2010 r. termin spłaty pożyczki strony przedłużyły do 31 stycznia 2011 roku. W dniu 25 października 2010 roku K. S. podpisała oświadczenie, w którym zobowiązała się do zwrotu kwoty 8.000 euro wraz z odsetkami wynoszącymi 6% rocznie, liczonymi od 3 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty, z tytułu umowy zastawu z 3 stycznia 2010 roku, zawartej pomiędzy A. i K. B. a K. S. - do dnia 31 stycznia 2011 roku. Oświadczenie miało formę pisma z podpisem notarialnie poświadczonym. Jak ustalono kwota 8.000 euro nie została zwrócona, podobnie jak nie zostały zapłacone odsetki.

Między K. B. i K. S. została również zawarta umowa sprzedaży pawilonu handlowego z wyposażeniem. Zbywcą była K. S. a kupującym K. B.. Umowa ta została zawarta w dniu 29 czerwca 2010 roku. K. B. zobowiązała się do zapłaty kwoty 160.000 zł. W dniu zawarcia umowy zapłacono kwotę 132.000 zł. Pozostała kwota 28.000 zł z została zapłacona w dniu 25 października 2010 r. w obecności notariusza.

Sąd Rejonowy ocenił, że w sprawie podstawowym zagadnieniem było ustalenie, czy K. S. była stroną umowy pożyczki, zawartej w formie ustnej. Sąd Rejonowy wskazał, że fakt i treść zawarcia umowy pożyczki został ustalony w oparciu o późniejsze pisemne czynności stron oraz zeznania K. B.. Podniósł, że w przypadku umowy pożyczki kwoty przenoszącej wartość 500 zł ustawodawca wprowadza wymóg formy pisemnej dla celów dowodowych. W sprawie, w oparciu o art. 74 § 2 kc został przeprowadzony dowód z osobowych źródeł dowodowych na fakt dokonania czynności, a to z uwagi na początek dowodu na piśmie - oświadczenie K. S. z dnia 25 października 2010 r. W ocenie Sądu zgromadzone dowody wskazywały, że K. S. rzeczywiście była stroną umowy pożyczki. Twierdzenie strony pozwanej, iż K. S. nie była stroną umowy pożyczki a jedynie wyrażała zgodę na zaciągnięcie zobowiązania przez jej konkubenta J. Z. pozostaje w sprzeczności z treścią przepisów, zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Jedynie wobec małżonków ustawodawca przewiduje konieczność wyrażenia zgody na zaciągnięcie zobowiązania. W przypadku osób pozostających trwale we wspólnym pożyciu, udzielanie zgody na dokonywanie czynności przez drugiego z partnerów jest prawnie irrelevantne. Nadto z pisemnych oświadczeń złożonych przez pozwaną wynika, że K. S. była dłużnikiem z umowy pożyczki. Dodatkowo to K. S. a nie J. Z. znała wcześniej K. B.. Skoro pozostawała w związku partnerskim z J. Z. to istniała uzasadniona życiowo motywacja, by wspólnie z nim pożyczyć pieniądze na rozwój zawodowy J. Z..

Sąd Rejonowy uznał za pozbawione wartości dowodowej nagranie rozmów stron złożone do akt sprawy. Uzasadnił także decyzje o oddaleniu zgłaszanych wniosków dowodowych: z nagrania audio, z przesłuchania stron oraz ze świadków.

W konkluzji Sąd Rejonowy ocenił, że zachodziły podstawy do utrzymania zaskarżonego nakazu zapłaty w mocy.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła pozwana, wnosząc o jego zmianę, a to poprzez uchylene nakazu zapłaty i oddalenie powództwa. Wniosła także o zasądzenie od powodów zwrotu kosztów postępowania.

Apelująca zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów:

- art. 233 kpc, skutkujące przyjęciem, że K. S. zawarła w miesiącu grudniu 2009 roku wraz z A. i K. małżonkami B. umowę pożyczki kwoty 8.000 Euro w sytuacji, gdy:

- okoliczność ta nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przywołana na potwierdzenie powyższego stanowiska przez Sąd umowa zastawu z dnia 3 stycznia 2010 roku dotyczy umowy pożyczki z dnia 3 stycznia 2010 roku, a zatem nie może dotyczyć jednocześnie umowy z grudnia 2009 roku;

- fakt złożenia przez K. S. podpisu na oświadczeniu J. Z. dotyczył jedynie wyrażenia przez nią zgody na dokonanie powyższego, co wynika wprost z przedłożonego nagrania;

- w świetle powoływanych przez Sąd Rejonowy zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania w przypadku, gdyby K. S. była zobowiązana do zwrotu przedmiotu rzekomo zawartej umowy pożyczki w dniu 25 października 2010 roku oraz jednocześnie K. B. byłaby zobowiązana względem niej z tytułu umowy sprzedaży lokalu to strony dokonałyby one potrącenia wzajemnych zobowiązań.

Skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu także pominięcie faktu, że zgodnie z twierdzeniami powodów oraz J. Z. umowa pożyczki na kwotę 8.000 Euro zawarta została w dniu 28 grudnia 2009 roku, natomiast umowa zastawu, z której Sąd wywiódł fakt zawarcia umowy pożyczki przez K. S. w swojej treści odnosi się do umowy z dnia 3 stycznia 2010 roku - co oznacza, że musi dotyczyć innej umowy niż ta, której przedmiotem była kwota 8.000 Euro;

Skarżąca podniosła także zarzuty naruszenia przepisów:

- art. 227 kpc poprzez nieprzeprowadzenie wnioskowanego dowodu z zeznań świadka J. Z. w sytuacji, gdy świadek, jako zawierający umowę pożyczki miał wiedzę zarówno co do daty jej zawarcia, jak i podmiotów, będących stronami umowy pożyczki;

- art. 227 kpc w związku z art. 308 kpc poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z zapisu dźwiękowego rozmowy z dnia 25 października 2010 roku w sytuacji, gdy zgodny zamiar stron, konieczny dla ustalenia zakresu oświadczenia jest przez rzeczone strony interpretowany w sposób odmienny, natomiast odtworzenie przebiegu okoliczności, związanych z jego powstaniem pozwoliłoby w sposób obiektywny ustalić przyczyny złożenia przez pozwaną podpisu pod oświadczeniem J. Z.;

- art. 328 § 2 kpc poprzez niespójność i niejasność uzasadnienia skarżonego orzeczenia, a to w zakresie ustalenia daty rzekomego zawarcia przez pozwaną umowy pożyczki z powodami na kwotę 8.000 euro, korelacji twierdzeń strony powodowej z zapisami umowy zastawu z dnia 3 stycznia 2011 roku, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy poprzez zaniechanie ustalenia okoliczności rzekomego zawarcia przez pozwaną umowy pożyczki.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji, oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom pozwanej należało ocenić, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, właściwie ocenił jego wyniki i na ich podstawie trafnie ustalił podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia sądu I. instancji za własne. Okoliczność, że umowa zastawu z dnia 3 stycznia 2010r. odwołuje się, w kontekście umowy pożyczki do niewłaściwej daty, nie może mieć decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem bezsprzecznie z treści umowy nazwanej zastawu wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że pozwana traktowała się jako pożyczkobiorca kwoty 8000 euro. Trafnie wskazuje się w odpowiedzi na apelację, że konsekwentne posługiwanie się tokiem rozumowania skarżącej musiałoby prowadzić do przyjęcia, że zawarto dwie umowy: ta, w której wykonaniu dokonano przelewu środków pieniężnych na rzecz J. Z., oraz ta, o której mowa w umowie zastawu z dnia 3 stycznia 2010 r. Tymczasem nawet apelująca nie twierdzi, że zawarto dwie umowy. Niedokładne oznaczenie daty należy uznać więc za będące skutkiem omyłki, nie wpływające na treść, ani ważność zobowiązania pozwanej. Jednocześnie istnieją więcej niż dostateczne podstawy do przyjmowania, że pozwana była stroną tej umowy. W umowie zastawu

jest wprost wymieniana jako pożyczkobiorca. Trafny jest także wywód Sądu Rejonowego wskazującego, że nie było żadnych podstaw do traktowania pozwanej jako osoby, której zgoda jest istotna dla skutków zaciągnięcia zobowiązania przez pozwanego. Oboje pozwani nie są małżeństwem, a więc nie mogą posiadać majątku objętego wspólnością ustawową małżeńską. Nie było zatem podstaw do poszukiwania przez wierzycieli możliwości zaspokojenia z takiego majątku, a zgoda pozwanej na zaciągnięcie zobowiązania przez J. Z. była prawnie nerelewantna. Pozwana nie miała żadnych podstaw by uważać, że jedynie wyraża zgodę na to, aby zaciągnięcie zobowiązania przez inną osobę wywoływało skutki także względem majątku pozostającego we wspólności. Jedynym więc wytłumaczeniem jej udziału w działaniach zmierzających do udzielenia pożyczki było to, że poza rolą osoby która skontaktowała wszystkich uczestników czynności, była także stroną tej czynności.

W uzasadnieniu apelacji zarzuca się, że skoro umowa została zawarta w formie ustnej, to nie jest jasne w jaki sposób ustalono jej treść. W tej mierze należy jednak ocenić, że dostateczną podstawę stanowi treść umowy zastawu, która bezsprzecznie została zawarta, a która ma charakter akcesoryjny do umowy, stanowiącej podstawę odpowiedzialności pozwanej. Możliwe jest więc przyjęcie, że zobowiązanie pozwanej było nie mniejsze, niż to wynika z umowy zastawu.

Trafnie postąpił Sąd Rejonowy oddalając wniosek o przeprowadzenie dowodu z zapisu audio. Nie odrzucając możliwości prowadzenia takiego dowodu co do zasady należy ocenić, że w sprawie było jasne, iż pozwany wiedział, że nagrywa spotkanie i miał interes w tym, by w określony sposób kierować rozmową. Sąd Okręgowy nie daje wiary twierdzeniom skarżącej, jakoby rozmowa została zarejestrowana przypadkowo. Stąd walor dowodowy nagrania byłby wątpliwy. Słusznie wskazał Sąd I. instancji, że wniosek dowodowy w tym zakresie był również spóźniony i sam ten fakt uzasadniał pominięcie tego dowodu. Apelujący nie pokusił się o przytoczenie przyczyn, dla których decyzja Sądu w tym zakresie była chybiona.

Nie było także podstaw do prowadzenia dowodu z przesłuchania J. Z.. Skoro jest on stroną postępowania (choć w stosunku do niego nakaz zapłaty uprawomocnił się) to jego zeznania miałyby walor dowodowy zbliżony do twierdzeń strony i wymagałyby szczególnie ostrożnej oceny. Nie można zapominać, że pozwany pozostaje w związku z apelującą, co mogło mieć wpływ na jego postawę. Ostatecznie za trafne należy uznać stwierdzenie Sądu Rejonowego, że w polskiej procedurze cywilnej nie ma podstaw, by w oderwaniu od pozostałego materiału dowodowego uznawać, iż zeznania dwojga pozwanych będą bardziej wiarygodne, niż zeznania tylko jednego z nich. Pamiętać należy, że materiał dowodowy w sprawie dał dostateczne podstawy do zrekonstruowania okoliczności zawarcia umowy, w zasadzie bez konieczności odwoływania się do osobowych źródeł dowodowych (które przy dokonywaniu ustaleń spełniły jedynie funkcję pomocniczą).

Zgodzić się należy z wywodem powodów, zgodnie z którym uporczywe powoływanie się przez pozwaną na nie dokonanie potrącenia wzajemnych wierzytelności nie świadczy o nieistnieniu zobowiązania wynikającego z zawartej także przez K. S. umowy pożyczki. Potrącenie wierzytelności nie jest obowiązkiem a jedynie uprawnieniem. Nie skorzystanie z tego uprawnienia nie przesądza o tym, czy ono istniało. Mieści się też w granicach doświadczenia życiowego, że osoba zobowiązana do spłaty pożyczki zamiast zwolnić się z tego zobowiązania w formie potrącenia może chcieć uzyskać spłatę pieniężną od wierzyciela wzajemnego i w ten sposób wejść w posiadanie środków, którymi może obracać. Spłacona wierzytelność, choć stanowi przysporzenie o ekwiwalentnej wartości, możliwości takich nie zapewnia.

W świetle powyższych uwag za pozorne należy uznać niejasności, jakie zarzuca Sądowi Rejonowemu skarżąca, podnosząc zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 kpc. Dokonana z uwzględnieniem zarzutów apelacji, analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że umowa pożyczki została zawarta. Nie dowiedziono przy tym, że została spłacona lub z innych względów nie może być dochodzona. Stąd, w świetle przepisów art. 720 i n. kc rozstrzygnięcie zawarte w wyroku pierwszoinstancyjnym należało ocenić jako trafne.

Z tych wszystkich względów apelacja podlegała oddaleniu (art. 385 kpc).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do przepisu art. 98 § 1 kpc. Wysokość zasądzonej kwoty, obejmującej jedynie zwrot kosztów zastępstwa procesowego, została ustalona stosownie do wartości przedmiotu

zaskarżenia, na podstawie przepisów § 6 pkt 5 w zw. § (...) Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490).